

Spółczynnik sprawności wyraża się ułamkiem:

$$\frac{\text{ilość zamówień przyjętych}}{\text{ilość zamówień wykonanych.}}$$

Nieobecność pracowników w idealnym wypadku powinna zachodzić tylko w razie jakichś przyczyn niezwykłych: choroba, śmierć w rodzinie i t. p.

Wzorem służy ustalony dla danego przemysłu i danej miejscowości okres sezonu pracy, współczynnik zaś sprawności jest stosunkiem nieobecności faktycznej do nieobecności wzorcowej dla danej dziedziny i miejsca.

Kalkulacja i sprawozdania powinny być prowadzone ściśle, prędko, w postaci odpowiedniej do dalszego użytku i *używanej* (kurs. autora). Dział ten jest b. ważną czynnością w organizacji społecznej, jednak autor narazie nie widzi sposobu pomiaru jej sprawności.

Wszystkie powyższe wyniki mogą być następnie zgrupowane i z nich wyprowadzona sprawność ogólna drogą następującą: 1) wypisujemy współczynniki wszystkich elementarnych czynności ($a-j$); 2) ustalamy w % wpływ każdego współczynnika na całokształt biegu pracy zakładu (dla każdego przemysłu inny); 3) mnożymy każdy współczynnik przez wartość jego %-owego wpływu i 4) dodajemy te iloczyny. Wynik daje ogólną sprawność.

Jak widzimy z powyższego, jakkolwiek można kwestionować trafność wyznaczenia niektórych współczynników elementarnych, naprz. współczynnika sprawności technicznej, to jednak ogólne wytyczne, wskazujące jakby należało przystępować do oceny sprawności organizacji, drogą podziału całokształtu pracy na elementy i wyboru dla każdego z nich „wzorców”, jest niewątpliwie cenną wskazówką dla badania organizacji i wobec wielkiego znaczenia takiego badania oraz rozpoczęcia już licznych prac nad poszukiwaniem stosownych metod oceny, może wkrótce doprowadzić do pomyślnych i bardzo korzystnych dla praktyki wyników.

M.

BIBLIOGRAFJA.

H. Bouasse. Wytryski, rury i kanały. (Jets, tubes et canaux). Paryż, Delagrave. 1923, 8°, str. XXI i 554.

Profesor fakultetu umiejętności w Tuluzie, Henryk Bouasse wydaje od szeregu lat *Bibliotekę naukową inżyniera i fizyka*, na tytuł której umieścił godło: „Dużo wiedzy ale dla zastosowań” (Beaucoup de Science, mais en vue des Applications). Do siedmiu podręczników z działy mechaniki rozumowej i doświadczalnej, jakie ukazały się dawniej w tej *Bibliotece*, przybył w końcu ubiegłego roku obszerny kurs hydrauliki pod powyższym tytułem.

Niezmiordowany krytyk francuskich urządzeń uniwersyteckich, prof. Bouasse na wstępie każdego podręcznika umieszcza przedmowę wyszydającą te urządzenia. Z przedmów tych śmieją się francuzi, dla nas nie mają one znaczenia. Przedmowa do książki, którą mamy przed sobą, nosząca wymowny tytuł: „Soviets universitaires” tę tylko szkodę przynosi książce, że zajmuje 21 str. druku.

Za to pozostałe 554 str. warte są uważnego odczytania. Obejmują one kurs hydrauliki, nie rozpoczynający się, jak zwykle, od równań ogólnych hydrodynamiki, lecz przystępujący bezpośrednio do rozpatrywania zjawisk. I chociaż na te zjawiska zapatruje się autor przeważnie okiem fizyka, to jednak przy każdym z nich zajmuje się ściśle krytyką wzorów praktycznych, używanych przez inżynierów. O całości książki daje pojęcie następujący spis rozdziałów: 1. Żył o przekroju kołowym. 2. Mierzenie i rozkład prędkości. 3. Drgania kropli, rozrywanie się żył kołowych, żyła błoniasta, żyła gazowa. 4. Wytryski pionowe i nachylone, fontanny. 5. Przewały, przewały miernicze. 6. Uderzenie żyły, uderzenie o przeszkodę ciekłą. 7. Tworzenie się płacht ciekłych, płachta kołowa płaska, uderzenie dwóch żył, uderzenie o wodę. 8. Koła wodne, silniki reakcyjne. 9. Siła fikcyjna odosiowa, ruch wody w rurze giętkiej. 10. Ruch wody w rurach o wielkiej średnicy. 11. Przystawki i zmiany przekroju. 12. Kanały otwarte, rzeki, ruch zmienny. 13. Rurki włoskowate, przejście od ruchu Poiseuille'a do ruchu Venturi'ego, 14. Ruch zmienny w rurach. 15. Wahania słupów wody, taran. 16. Mierzenie prędkości prądów gazowych, rurka Pitota i przyrządy pochodne młynki, pływak. 17. Wpływ gazu przez otwór w cienkiej ścianie. 18. Ruch gazu w rurach, kominy fabryczne, długie rury. 19. Lepkość

gazów, rurki włoskowate. 20. Zjawiska molekularne, effuzja. 21. Dyfuzja gazów przez ciała porowate. 22. Endosmoza. 23. Ezektory i iniektory. F. K.

Marjan Zięciak i Jan Leszczyński. Teoretyczne i praktyczne wskazówki dla amatorów radjotechniki. 58 rys., 9 tabl., 124 str. Poznań, 1924.

Książka ta składa się z trzech rozdziałów. Rozdział I obejmuje podstawowe wiadomości z elektrotechniki, rozdział II — z radjotelegrafji i rozdział III — radjotelefonję.

Rozdział I, któremu poświęcono zaledwie 22 strony z 10-ma rysunkami, jest traktowany nie tylko pobieżnie, lecz nawet lekceważąco. Chociaż autorowie zaznaczyli na str. 22-ej, że streścili oni podstawowe wiadomości o tyle, o ile one ich „do dalszego tematu ewolucyjnie wprowadzają”, to jednak wszystko zależy od tego jak streścić, i zupełny brak ścisłości w określeniach i poglądowości w objaśnieniach zjawisk pozbawia wartości cały ten ważny dla czytelnika rozdział. Dalsze dwa rozdziały zawierają dostateczną ilość materiału i ilustracji i pomimo tego że ostatnie dają sporo pożytecznych wskazówek praktycznych, jednak także nie są ułożone w sposób zadawalający, ponieważ fizyczna strona zjawisk nie jest objaśniona należycie.

Terminologia użyta przez autorów jest wprost zastraszająca. Autorowie zupełnie się nie liczyli z nowym słownictwem elektrotechnicznym polskim. Dla przykładu podamy tu kilka terminów: siła prądu zamiast natężenie prądu, wysoka frekwencja zamiast wielka częstotliwość, autoindukcja zamiast samoindukcja, lustro rotujące zamiast lustro wirujące, twornik fal zamiast generator fal, gromogłos zamiast głośnik, biegun pozytywny lub negatywny zamiast biegun dodatni lub ujemny, krótkie spięcie zamiast zwarcie, siła stacji 5 kW zamiast moc stacji 5 kW.

Niektóre określenia brzmią poprostu niedopuszczalnie. Na str. 7-ej czytamy: „Opór dla prądu stanowią zbyt cienkie druty, druty żelazne, długość drutu, niedostosowana do siły prądu i płyny”. Na str. 15-ej znajdujemy: „Kondenzator służy do wiązania potęg elektrycznych, powstających przy przerywaniu prądu, na mocy auto-indukcji, w cewce pierwotnej” i t. p.

Wobec zapowiedzi autorów, że „dzieło wszechstronnie przedmiot wyczerpujące ukaże się później” radzilibyśmy odnieść się do tego dzieła nieco oględniej.

G. H.

Inżynier kolejowy. Organ Związku Inżynierów kolejowych. Miesięcznik, poświęcony sprawom kolejnictwa i komunikacji. Zeszyt 1 (Wrzesień, 1924).

Związek Inżynierów kolejowych, uznając potrzebę ześrodkowania pracy i dania jej wyrazu w postaci słowa drukowanego, założył czasopismo własne, poświęcone kolejnictwu. Jest to dowodem energii kierownictwa Związku, oraz żywotności i rozwoju tej organizacji, że wzorem podobnych Stowarzyszeń technicznych zagranicznych i niektórych polskich (Elektrotechników, Chemików i in.), uważa za właściwe utrzymywanie własnego wydawnictwa. Nasze zaś piśmiennictwo techniczne, coraz bardziej się rozrastające ilościowo, zyskuje jeszcze jedno wydawnictwo specjalne, które niewątpliwie przynieść może dużo korzyści licznej rzeszy pracowników kolejowych.

Już tworząc własny Związek, inżynierowie kolejowi wyodrębnili się poniekąd z ogólnej organizacji inżynierów, jednocząc się na podstawie wspólności pracy i wspólności jej celów. Obecnie praca ta i cele znajdują wyraz w nowym wydawnictwie.

Pierwszy zeszyt „Inżyniera kolejowego” zawiera streszczenie mowy p. Ministra K. Ż., wygłoszonej w Sejmie przy dyskusji nad budżetem kolei, oraz artykuły: „Zadania inżynierji kolejowej”, inż. A. Pawłowski, omawiający obszernie niedostateczny rozwój uprzemysłowienia Polski i wskazujący znaczenie rozwoju komunikacji lądowej i wodnej, „Koleje żelazne a naukowa organizacja pracy” — inż. J. Kannegiessera, „Para czy elektryczność” — inż. M. Proczkowskiego, „Rozłamy części taboru” — inż. A. Langroda, wreszcie „Kronikę” i dział „Ze Związku Inżynierów Kolejowych”.

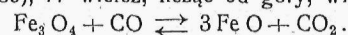
Nowemu piśmie życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju.

PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY KOLEJNICTWA W BERLINIE

Jak nas zawiadamia niemieckie Stow. Inżynierów, Wystawa Kolejnictwa, zorganizowana w Berlinie z okazji Zjazdu Kolejowego, będzie przedłużona aż do 19-go października r. b.

SPROSTOWANIE.

W recenzji, dotyczącej pracy prof. H. Korwin-Krukowskiego, str. 458 (P. T. № 39), 77 wiersz, licząc od góry, winien mieć postać:



Wydawca: Spółka z o. o. „Przegląd Techniczny”.

Redaktor odp. Inż. CZESŁAW MIKULSKI

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., w Warszawie, ul. Czackiego 3—5 (Gmach Stowarzyszenia Techników).

Zeszyt niniejszy wychodzi z opóźnieniem, skutkiem 10-dniowego strajku zecerów. — Aby powrócić do zwykłego terminu ukazywania się „Przeglądu Technicznego”, następny zeszyt wyjdzie jako podwójny.